

Gromada

Marzanna

CZUWAJ!

Dzisiaj, tj. 1978 roku po raz pierwszy po wakacjach spotkałyśmy się na zbiórce drużyny w naszej harcówce. Nie była to taka zwykła zbiórka, onie, była to niemal UROCZYSTOŚĆ! I to dlatego bo:

primo: że smutkiem pożegnałyśmy naszą dawną drużynową - Monikę Kozubek, a z radością powitały nową - Monikę Skarżynską

secundo: zastęp MOR RHYLANEK przejął pod swoją opiekę - Bania Mymurak - świeżo upieczona zastępowca

terzio: Gospodarzem drużyny został nie byle kto, bo Ola Tomczykiewicz.

Po za tym reszta tej zbiórki uzupełniły opowiadania dziewcząt, które były na obozie. Wywodziły się o nim bardzo pochlebnie, i mamy nadzieję, że na następnym będzie cała drużyna.

Była to niezmiernie miła i ciekawa zbiórka, oby tak było zawsze...
M JO BY BYŁO NA
TYLE.

CZUWAJ!

Zastęp „Kujanianki”



PIERWSZA

!

NIEDOSTATNIA



Dnia 24 IX 1948 r. (niedziela), byliśmy na wyjeździe na Świnicę...
Wyjechaliśmy z pod szkoły o godz. 9⁰⁰. Byliśmy na nogach przez
aleję, do autobusów. Na przystanku wyjeżdżaliśmy się „wieki”.
Z nieba padał drobniutki „kapusniarek”. Po 15 „wiekach”
przyjechał nasz „dom na 4 kołkach”, który jechał do lasu wolskiego.
A potem poszliśmy w las, śpiewając i robiąc zdjęcia.
Po chwili usiadliśmy aby nasze „konieczny” odpoczęły, bawiąc się
w podchody. Później pojechaliśmy na naszych „koniecznych”
do klasztoru w Świnicy. Piękne liście spadały nasze pełne rozumu
gławy. Po krótkim zwiedzaniu pojechaliśmy do domu.
Wróciliśmy z pełnymi torbami kaszanki. Wyjeżdżaliśmy się.
Zostep „łowicki”

Anno Domini 1978

Dzisiaj przyjeżdżamy do naszej wspaniałej drużyny
tak świeżo upieczone harcerki. Były to Jola Książny,
Ania Klimek i

Dziewczątka były nieco przestraszone ale nasza wspaniała
drużynowa sprawiła że już po chwili czuły się bardzo dobrze.
Ta tej uroczyści stawiła się rada naszej drużyny w całej
swojej okazałości, od razu zagarnęła dziewczęta pod swoje skrzyd-
ła i wzięła w obroty.

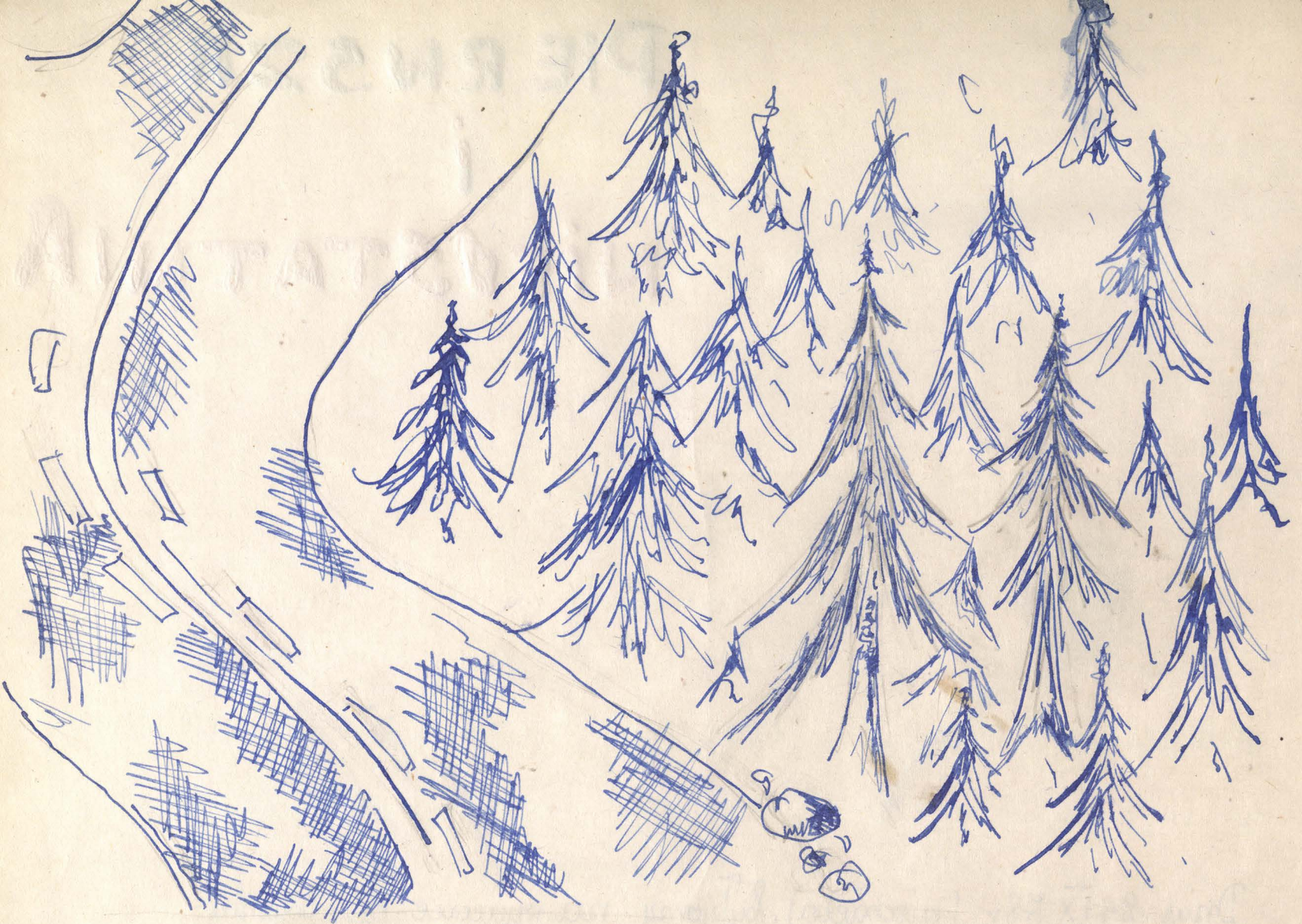
Niezastępią Monika Bobrzyńska zwerbowała jeszcze dwie osoby
czyli Ewa Kociuszko i oświadczyła
funkcję zastępczej nad wspaniałą piątką dziewcząt two-
-rząc zastęp Opolanki.

Więcej tu pisać nie trzeba ponieważ samo przez się rozumie że
będzie to wspaniały zastęp

Czuwaj!

Zastęp "Opolanki"

OPOLANKI



DZISIAJ

Dzisiaj złożyły Przyrzeczenie:

1) Monika Bobrzyńska

2) Matgorzata Gawlik
Matusza
Odostawa

3) Basia Hymczak
Dobiechna

4) Ewa Lesniak

Bustawa

5) Edyta Kuśnierz

Derestawa

6) Gosia Mikotajek

Przebystawa

7) Ewa Pawłowska

Ractawa

Przyrzeczenie odbierał p.w. Wrzysztol

Łabuzek (Chwalibóg II)

17 XII 1978 ROK -

tu datę, chyba wiele narcerek z naszej drużyny zapamięta. Była to niedziela, mroźny wieczór, zbiórka miała się odbyć na salwadome, na moście o godz 17³⁰. Przybyły tam narcerki już wcześniej z ciekawością co też to będzie. Oj nagle jest godz 17³⁰, do nas dochodzi drużynowa i mówi że musimy jeszcze czekać. To czekanie już nas nudzi. Na polu zimno, my nacieplej nie ubrane. W pewnym momencie dochodzą do nas druhowie i prowadzą nas w stronę „gazika”. Zadowolone a jednocześnie smareniste czekamy co też z nami zrobią. Aż tu nagle kara, ściągają chwasty i zawiązać nimi osy. Potem prowadzą nas do „gazika”. O... mogło się nabić nie mało ~~g~~ gwałtu przy wsiedaniu do auta. No, noneszcie jedziemy. Potem kara wysiadać i iść po kolei za wstępnym krokiem po śniegu całym. Nagle kara ci już co innego. Masz za zadanie zapalić świecę i zgasić palcem w rękę. Po tej próbie, prowadzą cię znów, a tam dochodzisz i odwiązują ci osy. Widzisz druhną, a koło niej wiadro z wodą. A ona ni z-bajt mi z-owad karę i zrobić trochę ramna. Trochę to wydaje ci się dziwne, wokół dużo śniegu na polu mroz a ty musisz w zimnej wodzie umyć się! Ale to nie wszystko... zawiązuje ci ta druhna osy, potem prowadzi gdzieś i kara ci czekać. Czekasz, czekasz i doczekać się nie możesz, zupełnie jak na tym „moście”. Nagle ktoś ci chwytą za rękę i jakby „zapraszają do wspólnego biegu”. No noneszcie dość tego bezpieczeństwa, odwiązują ci osy i co widzisz? Poprostu ognisko, nie trudno się domyślić że to przygniecenie. Ale nie tak szybko. Najpieru kara od ciebie „zaproszenie” na tą wronzystość. Potem zapytają czy chcesz być narcerka. No gdy to od ciebie wyiągną, musisz wybrać z pozostałych obecnych „matkę”. Dopiero zaczyna się przygniecenie, a potem ucinają ci finka „trochę” włosów i biorą za rękę i nogę, i nad ognisko. Po tym już wszystko. Na koniec śpiewanie piosenek i picie miodu z rogu. Oj tak wyglądał ten wspaniały dzień, a nawet wieczór. Karę wróciła z uśmiechem na twarzy, ale nie tylko bo jeszcze jecha miała - KRZYŻE.

ZASTĘP:

• KOWICZANKI

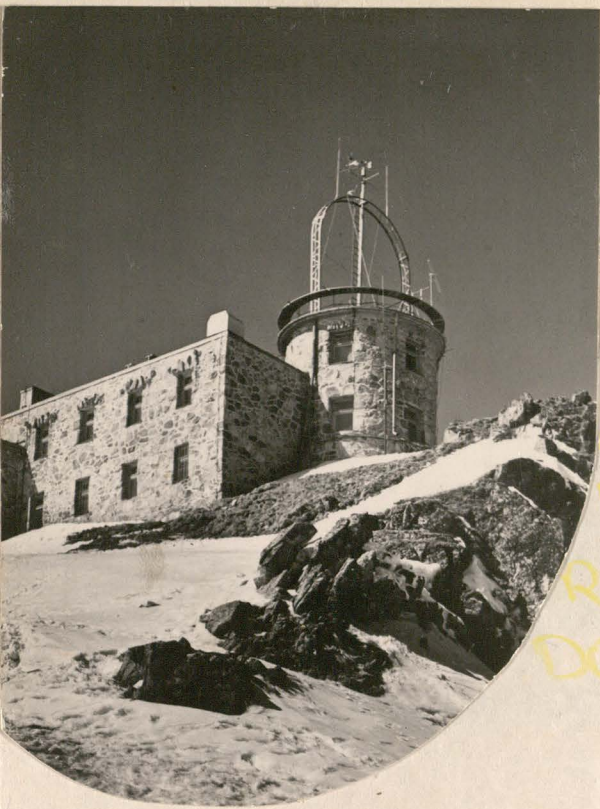
Strroku woony
Matgorato

Dnia 17 miesiaca wwanego
grudniem w godzin 5 i pot
pot potudnia staw sip na miejsce
zwane Salwatorom, na moście
na Rudawie.

Przyodaietku kareerolniego
nie zabodź, a i rodzicow upredź
ize porocisz w 8 i pot godzin
wieczora.

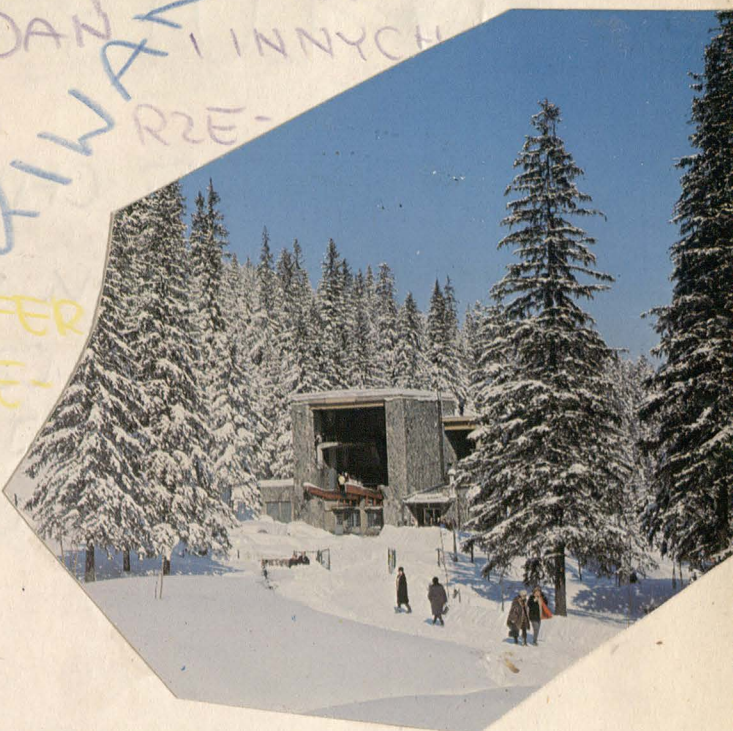
Przyta ros na darmo nie
strep aby fajnosci przedsiwzięcia
dochowai.

Zepata



NARESZCIE WYRWIEMY SIĘ OD SZKOLEY, OD CODZIENNYCH ZAJĘĆ, ZADANI I INNYCH MATO MITYCH RZECZY.

ALE PO FERIIACH ZA BIEŻĄCZĄ DO ROBOTY.



TERAZ CZEKAMY NA WAKACJE.

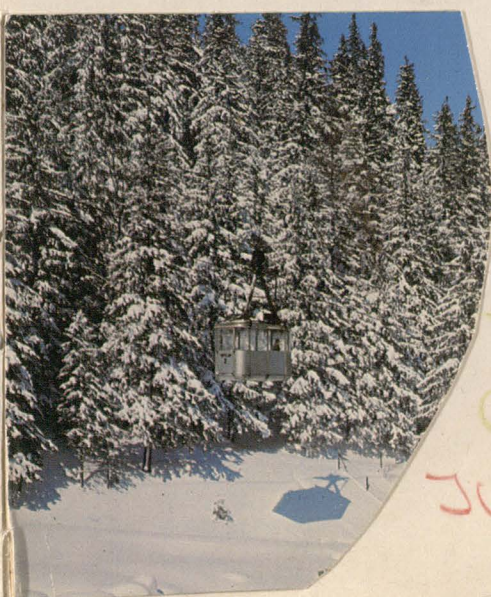
NARESZCIE NADESZŁY

UPRAGNIONE FERIE!

OCZEKIWANE (... NO, BEZ PRZESADY OD WRZEŚNIA)

FERIE. A W TYM ROKU ZIMA BYŁA WYJĄTKOWO UDANA. KAŻDA Z NAS

(PRAWIE) GDZIEŚ WYJECHAŁA. "W GÓRY, W GÓRY MIŁY BRACIE" TAK, CHYBA WIĘK SZOŚĆ Z NAS SPĘDZIŁA TE CUDOWNE (Z WILKU POWODÓW) DNI W MIEJSCOWOŚCIACH GÓRSKICH.



NO POTAWICH FERIACH TO CHYBA KAŻDY SIĘ CIESZY. A POZA TYM, ITO JUŻ DO WAKACJI BLISKO.



17 LUTY 1918 ROK

TĘ DATĘ CHYBA KAŻDEN HARCERZ-
TRZYNASTAK POWINIEN ZNAĆ. DATA
POWSTANIA CZARNEJ TRZYNASTKI
KRAKOWSKIEJ. W TYM ROKU OBCHODZIMY
61-ROZCZNICĘ DZIAŁALNOŚCI NASZEGO
SZCZEPU.

NA ZBIÓRCIE BYLI INSTRUKTORZY
I FUNKCYJNICY-LICEALIŚCI CTK.

PRZYSZLI TAKŻE „STARZY” TRZYNASTACY
JAK PRZY TAKICH OKAZJACH BYŁY
WSPOMNIENIA I STARE, TRZYNASTACKIE
PIOSENKI. JAK ZWYKLE PRZY TAKICH OKAZJACH
BYŁY I WSPOMNIENIA I PIOSENKI.

I BYŁO BARDZO SYMPATYCZNIE.

TAK. 61-ROZCZNICA BYWA TYLKO RAZ!!



PAMIĄTKONA
PLAKIETKA
Z 55 ROCZNIC
CTK

KONKURS ŚPIEWU

MIĘDZY DRUŻYNAMI



28 LUTEGO ODBYŁ SIĘ KONKURS ŚPIEWU. STARTOWAŁY TYLKO TRZY DRUŻYNY. NASZA DRUŻYNA ZAJĘŁA DRUGIE MIEJSCE. ZAŚPIEWAMY CZUWAJ 13, CZARNE CHUSTY, HARCERSKĄ PIOSNKĘ, ZIELONY PŁOMIEN I TURYSTÓW. (BYŁO BY LEPIEJ, ALE NIE ZNAŁYŚMY Piosenki JUBILEUSZOWEJ) NA KONKURS PRZYSZŁO TYLKO 10 OSÓB:

BAŚKA HYMCZAK
OLA TOMCZYKIEWICZ
ALA JARBOŃSKA
EWA WIERZBIŁKA
HALINA TONGA
JANINA TONGA
GOSIA SOŁÓT
JOLA ^{SZAFAS} WSIĘZNY
MONIKA SKARZYŃSKA



JAKO NAGRODĘ DOSTAŁYŚMY 4 KSIĄŻECZKI (DO LOSOWANIA) PT. „DOLINKI PODKRAKOWSKIE”. NA PEWNO DZIĘKI TEJ NAGRODZIE WYBIERZEMY JAKĄŚ FAJNĄ TRASĘ NA WYCIĘCZKĘ.

JUŻ DRUGI
W TYM ROKU

BIEG NA
STOPNIE

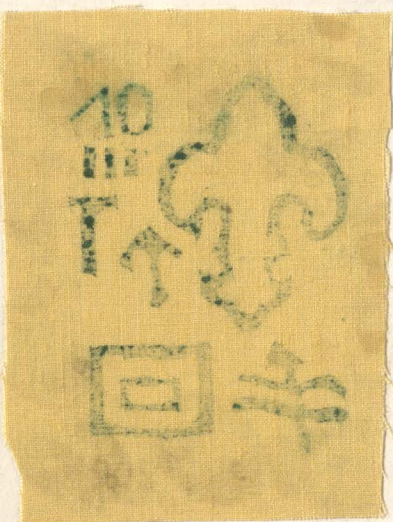
NA BIEG POSZŁY TYLKO 4 DZIEWCZY-
NY. WSZYSTKIE NA OCHOTNIKA

A BYŁY TO: HALINA TONGA
JANINA TONGA
AGATA MIKURDA
JOLA SZAKAS



BIEG BYŁ PO KRAKOWIE. PUNKTY
BYŁY W MAGAZYNIE SZCZEPU, W HUFCU,
W DOMU INSTRUKTORÓW. KAŻDY HARCERZ
DOSTAŁ TAKĄ KARTĘ, GDZIE SIĘ WPISYWAŁO
WYNIKI. WYNIKI BYŁY ZASZYFROWANE,
BIEG ZALICZYŁA TYLKO

HALINA TONGA



BIEG
STOPNIE
NA

BIEG

SPOTKALYŚMY SIĘ RANO
NA DWORCU AUTOBUSO
WYM. I JUZ PIERWSZE TO
NIEMIE ROZWAROWANIE



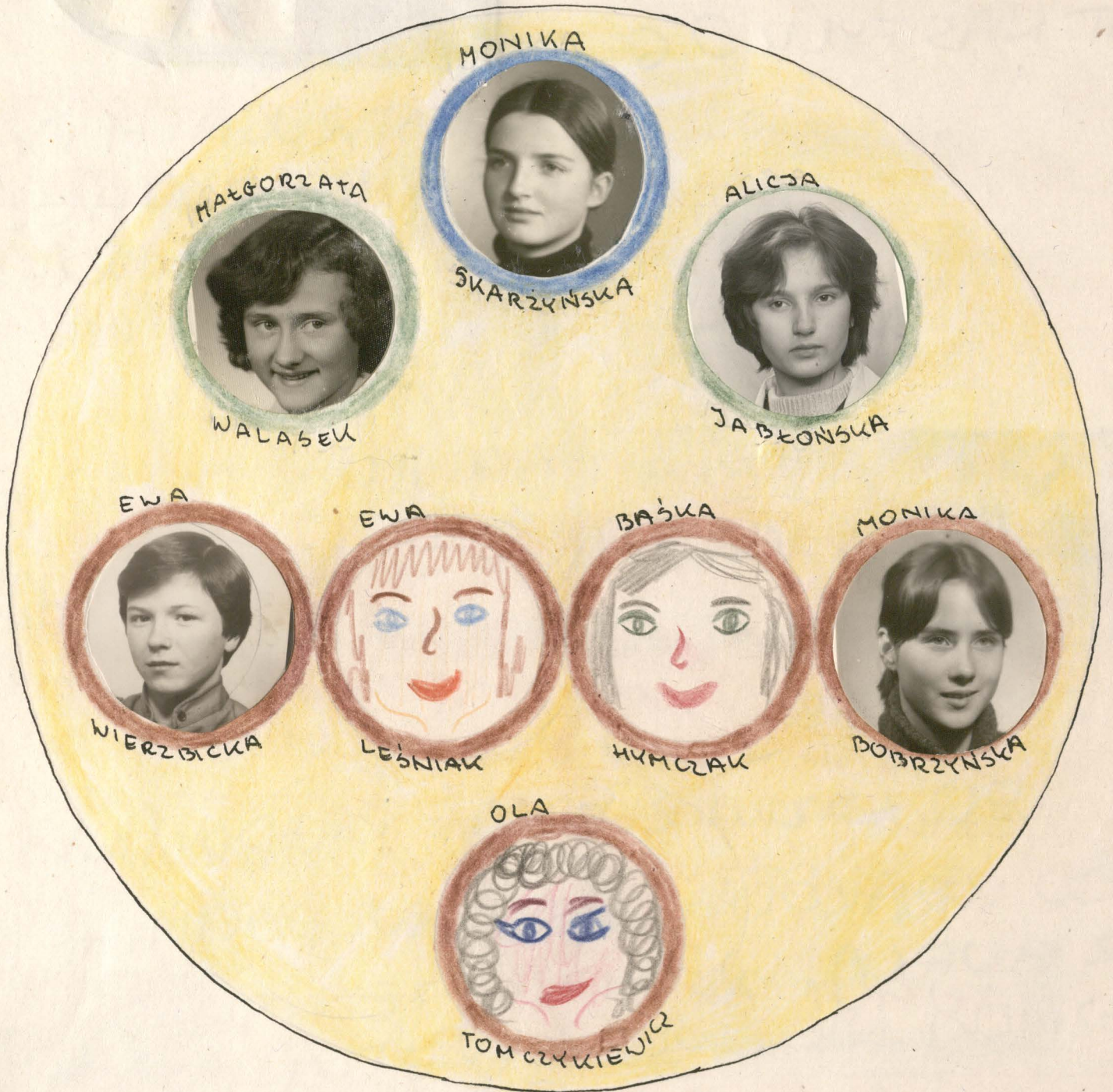
W STRUGACH DESZ
CZU DOJECHALYŚMY
DO MIEJSCA PRZEZNA
CZENIA. WYCHODZIMY
NA TRASĘ.

"BO W TRZYNAŚCIE SĄ CHTOPY MOROUÉ..."
NOCUJEMY NA MACIEJOWEJ A RANO
SCHODZIMY DO RABKI, MELDUJEMY
SIĘ W WASIE.

"LEO ŁAZIKI ZAWSZE UIODA PRYM"
DO KRAKOWA WRACAMY POCIĄGIEM
Z HUFCA, W TOKU, ŻE NAWET
SZPILKI NIE MOJNIA WETKNIAC



RADA GROMADY



ZASTĘP

KRAKOWIANEK

7

EWA
LEŚNIAK



M. GAJLIK



E. PAWŁOWIA



E. MIKŁASZEWICZ

ŁOWICZANKI



M. MIKOŁAJEK

2

VI ZŁAZ ZASTĘPÓW

25 MARCA O GODZ. 8⁰⁰ SPOTKAŁYŚMY SIĘ NA DWORCU TYŚMY POCIĄGIEM D A DALEY SZTYŚMY 8 KM. AŻ DO SZTYŚMY DO DOLINEK KOBYLAŃSKICH. WIEDY SZTYŚMY PRZEZ BOLECHOWICE TONĘTYŚMY W BŁOCIE. ALE TO NIC.

5 3 7 0 0
 11 0 5 9 0
 Kraków Gl. 5)
 2 kl. poc. osobowy
 Bilet srełowy
 Normalny 11-15 km
 do stacji:
 Baranówka,
 Kraków Lubacza,
 Kraków Swoszowice,
 Węgrzce Wielkie,
 Wieliczka Rynek,
 Zabierzów
 Ilgawy 50% 26-30 km
 do stacji:
 Kłaj,
 Podleże przez Kr. Bołowice
 Rodziszów,
 Słomniki,
 Wielkie Drogi,
 Wola Filipowska
 Ważny 1 dzień
 Wyjazd w dniu datowania i oznaczonej porze dnia
 Cena 5.-zł
 pora dnia →
 25 03 2

PKP. DO JECHA-
 O ZABIERZOJA

~~WIEDY~~ SZLAKIEM
 PO DRZEŚCIU
 LUM BYŁ PIERUS
 POPAS.
 WIEDY SZTYŚMI
 OGLĄDAŁYŚMY
 WCIĄŻ NOWE RZEC
 NASZ ZACHWYT
 WZBUDZIŁA MAŁ
 DJIECZKA I 7
 ŻÓŁTYCH GEJIA
 (MAŁO NINY BA
 SIOR NIE POD
 BAŁ)



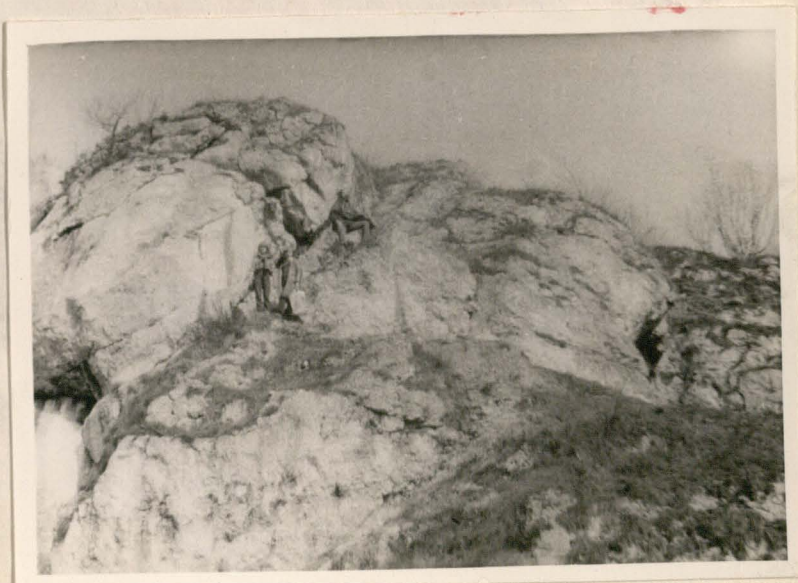
W POLNIE BYŁY JUŻ POZOSTAŁE 4 DRUŻY-
 NY. W SUMIE BYŁO 42 OSOBY, NAS BYŁO 10
 HALINA, NINA TONGA, GOSIA KOŚCIŃSKA
 GOSIA SOULIK, JOLA SZATAŚ, EWA LEŚNIAW
 EWA PAWŁOWSKA, EWA MIKŁASZEWICZ, GOSIA
 WALASEK, MONIKA SŁARZYŃSKA



MONIKA KOZUBEK PROWADZIŁA RÓŻNE GRY
I KONKURENCJE. NASZA DRUŻYNA ZAJĘŁA
3 MIEJSCE.



DO KRAKOWA WROCIEKŚMY OK. GODZ. 16⁰⁰
ZŁAZ UDAŁ SIĘ WSPANIAŁE. I POGODA
I ATMOSFERA BYŁY WIDOWNE



Wielka

wymiana

Polska ~

Francja

79

ECLAIREUSES

ECLAIREURS

DE

FRANCE



ZYAK MARCER
FRANCUSKIEN

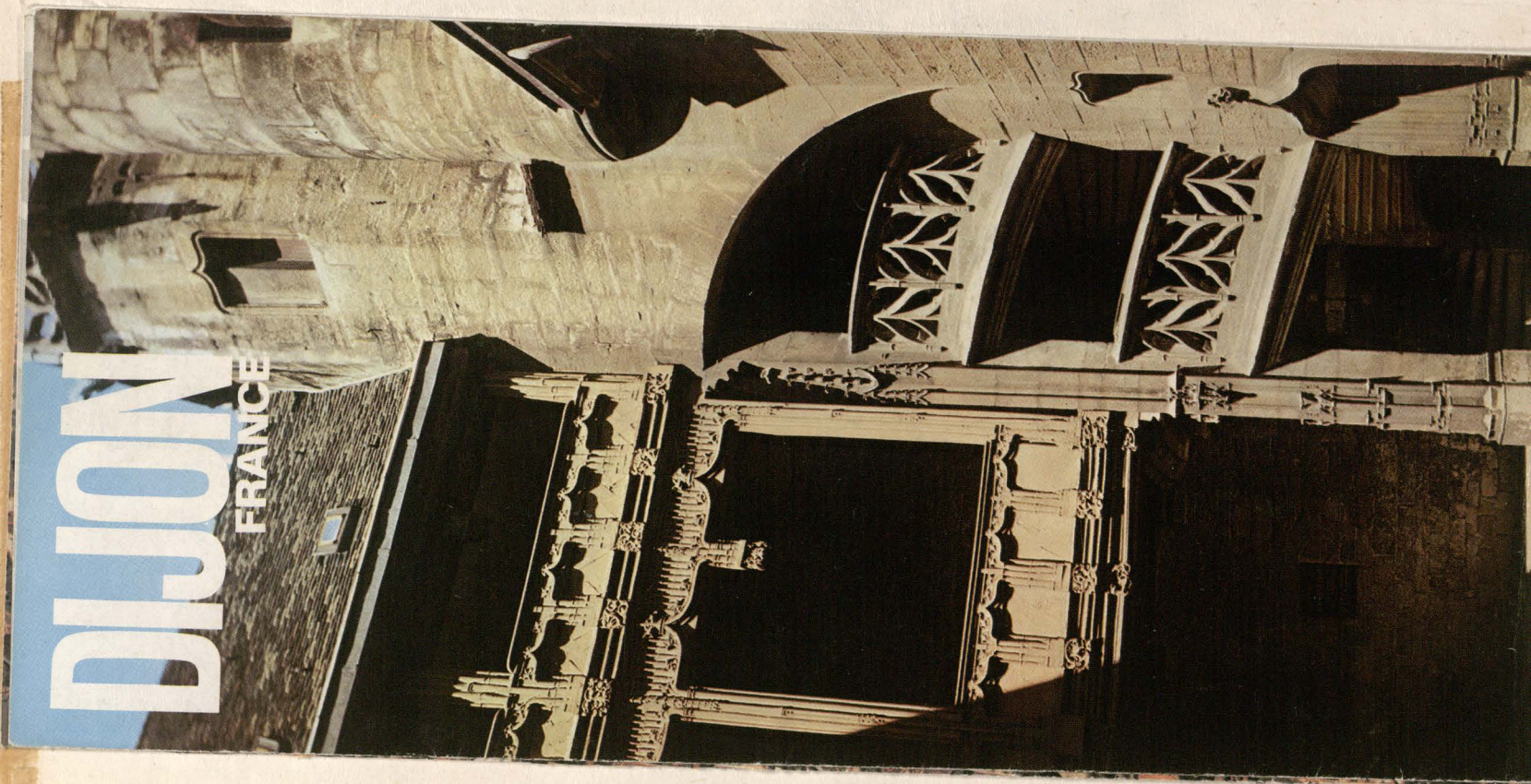
POLOGNE

KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE

Z. H. P.

JUZ OD WILKU LAT LUDZIE Z NASZEGO
SZCZEPU JEJDA NA OBOZY DO FRANCJI.

W TYM ROKU BYLY: GOSIA WALASEK
GOSIA KUROWSKA
KASIA SYRKIEWICZ.



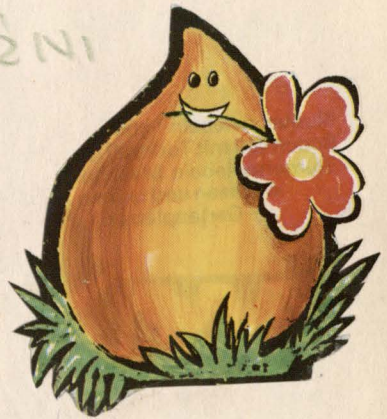
OTO WRAŻENIA JEDNEJ
Z UCZESTNICZEK:

„BYŁO FAJNIE!!! POZWIEDZAŁAM
TROCHĘ ŚWIATA. JEŚLI CHODZI
O **FRANCJĘ** TO OSOBISTE
ODCZUCIA PRZEKAZUJĘ USTNIE.
ZAINTERESOWANYCH ODSYŁAM DO:

Przyborna: Walasek

OBÓZ W JAŚLISKACH

PAN NA JAŚLISKACH - pnd. KONRAD KUSLIK
LUDZIE TRZĘSĄCY OBOZEM CZYLI - OBOŻNI
ANNA MADEYSKA pnd.
MACIEK WOJTASIEWICZ pnd.
I WIELU WIELU INNYCH LUDZI.



Z NASZEJ DRUŻYNY BYŁY:

OLA TOMCZYKIEWICZ

BASIA MOSTEK

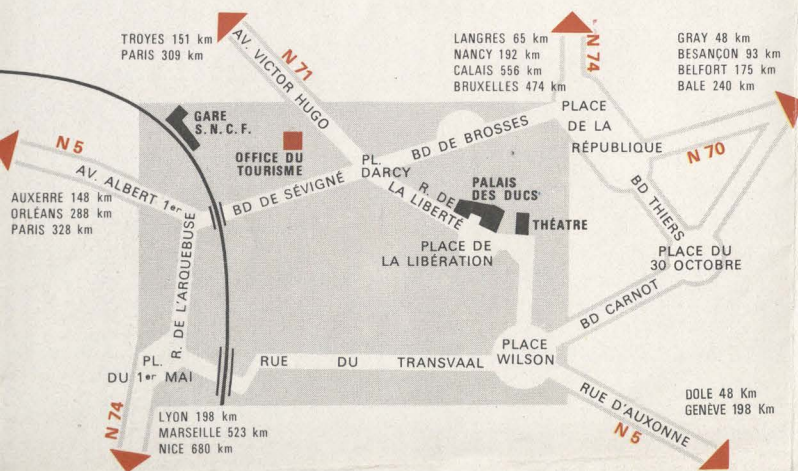
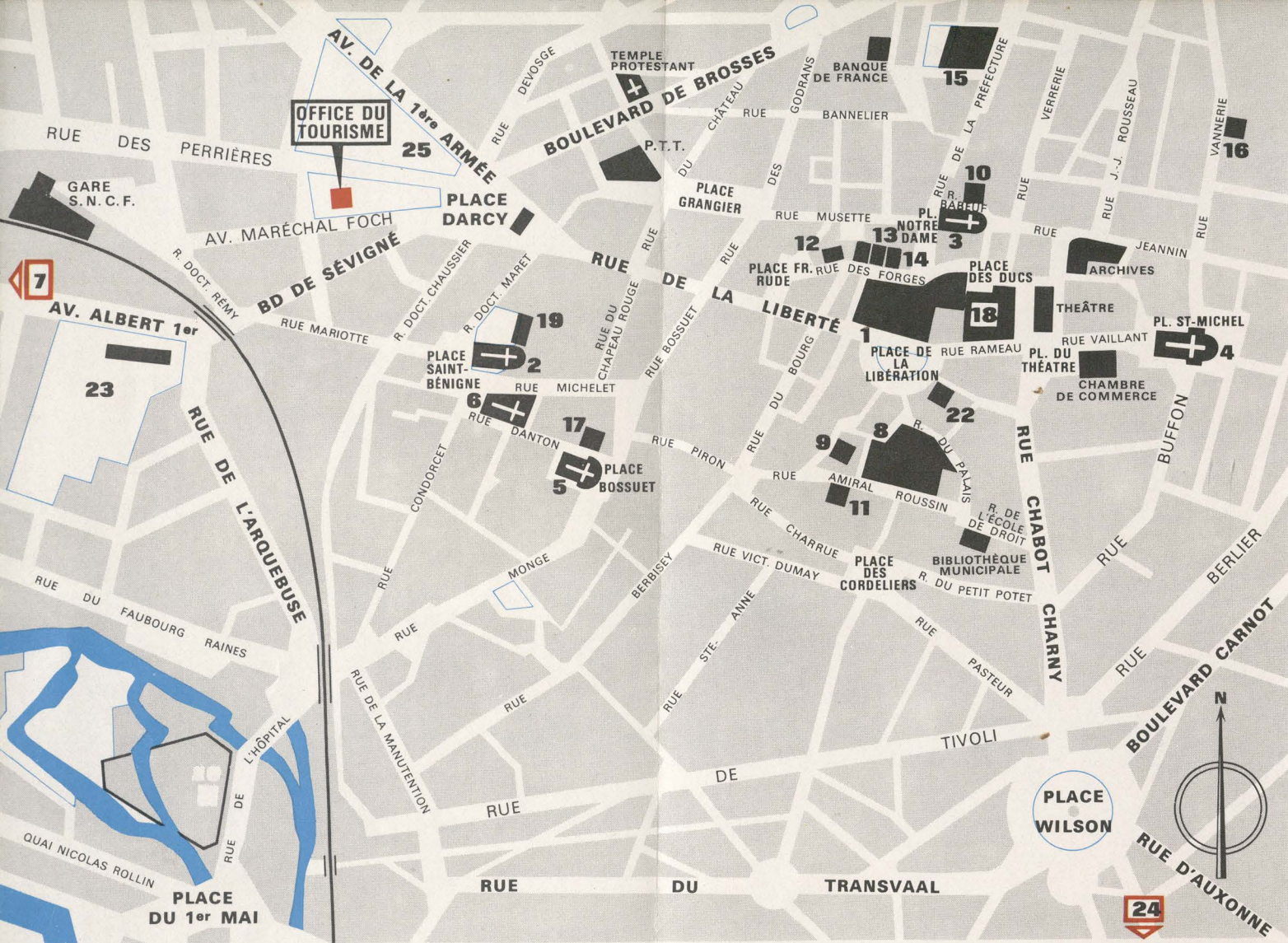
HALINA TONGA

JANINA TONGA

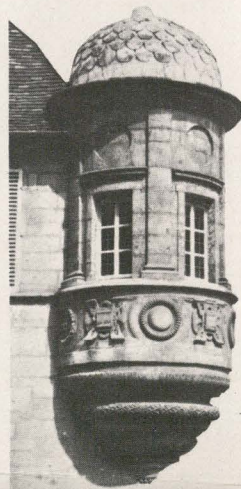
} KRAKOWIANKI

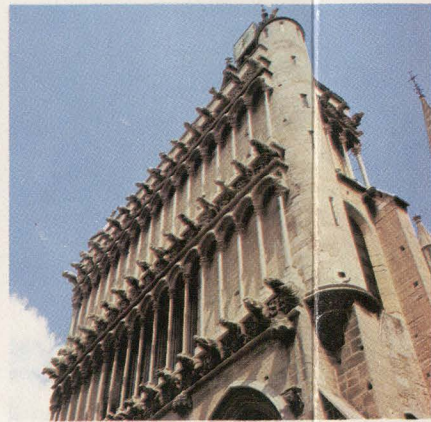
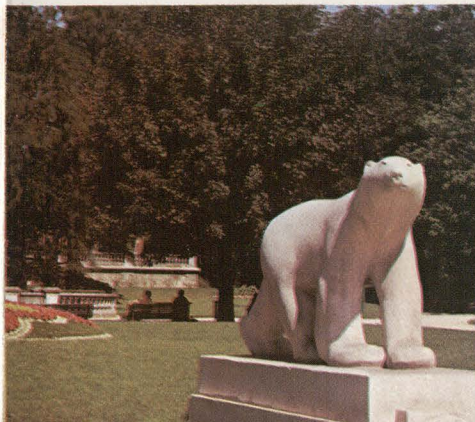
DRUŻYNOWIA MONIKA SKARŻYŃSKA - MAGAZY-
NIER ŻYWNOSCI

W TYM ROKU MIELIŚMY WYSIĄTKOWEGO PECHA
Z POGODĄ. LATO CAŁY CZAS, ŻE CZĘSTO NIE MOZ-
NA BYĆ WYTKNAĆ NOSA Z NAMIOTU, A MIMO
TO BYŁO WESOŁO. HALINA I NINA WRÓCŁY
Z DUMNIE WYPIĘTĄ PIERSIĄ, BO ZŁOŻYŁY
PRZYRZECZENIE, OLA ZDOBYŁA ODKRYUCIE,
MONIKA SKARŻYŃSKA, PAWEŁ NOWACKI,
ANNA MADEYSKA ZŁOŻYLI ZOBOWIĄZANIE
INSTRUKTORSKIE.



- 1 PALAIS DES DUCS DE BOURGOGNE
- 2 CATHÉDRALE SAINT-BÉNIGNE
- 3 ÉGLISE NOTRE-DAME
- 4 ÉGLISE SAINT-MICHEL
- 5 ÉGLISE SAINT-JEAN
- 6 ÉGLISE SAINT-PHILIBERT
- 7 CHARTREUSE DE CHAMPMOL
- 8 PALAIS DE JUSTICE
- 9 HOTEL LIÉGÉART
- 10 HOTEL DE VOGÜE
- 11 HOTEL FYOT DE MIMÉURE
- 12 HOTEL MOREL-SAUVEGRAIN ET DE ROCHEFORT
- 13 MAISON MILSAND
- 14 HOTEL CHAMBELLAN
- 15 HOTEL BOUHIER DE LANTENAY
- 16 HOTEL CHARTRAIRE DE MONTIGNY
- 17 HOTEL DE BROSSES
- 18 MUSÉE DES BEAUX-ARTS
- 19 MUSÉE ARCHÉOLOGIQUE
- 22 MUSÉE MAGNIN
- 23 JARDIN DE L'ARQUEBUSE
- 24 PARC DE LA COLOMBIÈRE
- 25 SQUARE DARCY





Le Palais des Ducs de Bourgogne (1), devenu au XVII^e siècle le Logis du Roi et le Palais des Etats, abrite actuellement l'Hôtel de Ville et le Musée.

Du Palais médiéval, reconstruit aux XIV^e et XV^e siècles, subsistent deux tours, la Salle des Gardes, les cuisines et les salles voûtées du rez-de-chaussée. Le reste date du XVII^e siècle et fut érigé sur les plans de J. Hardouin-Mansart. L'Hôtel de Ville qui borde la cour d'honneur possède, outre un beau vestibule du XV^e siècle, trois salles ornées de superbes cheminées en bois sculpté du XVII^e siècle.

Dans la cour de Flore se trouvent la chapelle des Elus (1740) la Salle des Etats, achevée en 1700 et restaurée au XIX^e siècle, et la salle de Flore (XVIII^e siècle).

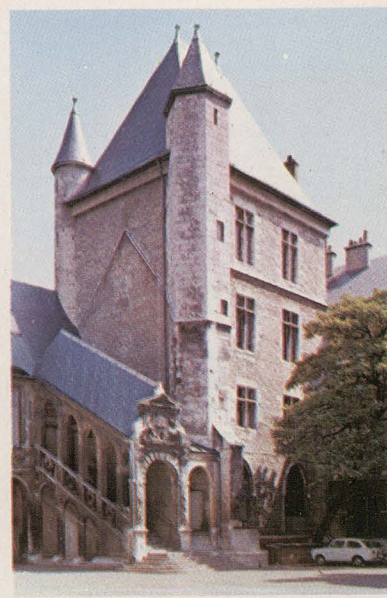
La Cour de Bar est dominée par la Tour de Bar (XIV^e siècle), contre laquelle s'appuie l'escalier de Bellegarde (1614).

La Cathédrale Saint-Bénigne (2) est une ancienne abbatale bénédictine, de pur style gothique, qui fut reconstruite de 1281 à 1325 sur l'emplacement d'une basilique

Située aux portes d'un magnifique vignoble, DIJON, ancienne capitale de la Bourgogne, est une des villes d'art les plus intéressantes de France. C'est aussi une plaque tournante européenne et un important centre universitaire, commercial et industriel.

C'est en 1015, date à laquelle Robert I^{er}, Duc de Bourgogne, la choisit comme capitale de son Duché, que DIJON, ancienne ville du grand royaume de Bourgogne de l'époque mérovingienne, entra dans l'histoire. Et c'est aux XV^e et XVIII^e siècles qu'elle connut ses plus brillantes périodes.

Ses beaux et nombreux monuments en sont le témoignage.



PHOTOS : 1. INTÉRIEUR DE L'HOTEL CHAMBELLAN / IMPRIMERIE JOBARD - 2. CRYPTÉ DE ST-BÉNIGNE / BOULAS - 3. VUE GÉNÉRALE DE DIJON / FEUILLIE - 4. MAÎTRE DE FLEMALLE, NATIVITÉ - MUSÉE DE DIJON / FEUILLIE - 5. STATUE DE PHILIPPE LE HARDI - PORTAIL DE LA CHARTREUSE BOULAS - 6. CLOÏTRE DES BÉNÉDICTINS / IMPRIMERIE JOBARD - 7. TAPIS-SERIE FLAMANDE XVI^e S. - MUSÉE DE DIJON / MICHEL FRANÇOIS - 8. ECHAUGUETTE DE LA PLACE DES DUCS / JOURNAL LES DÉPÊCHES - 9. SQUARE DARCY AVEC L'OURS DE POMPON / IMPRIMERIE JOBARD - 10. ÉGLISE NOTRE-DAME / IMPRIMERIE JOBARD - 11. JÉRÉMIE - PUIITS DE MOÏSE / AU DÉPART - 12. CATHÉDRALE SAINT-BÉNIGNE / S.I - 13. TOUR DE BAR / FEUILLIE - 14. LES TOITS DE L'HOTEL DE VOGUE / AU DÉPART.

ÉDITÉ PAR LE SYNDICAT D'INITIATIVE DE DIJON AVEC LE CONCOURS DU COMMISSARIAT GÉNÉRAL AU TOURISME - PRINTED IN FRANCE - MAQUETTE CONSTANTIN - IMPRIMÉ PAR JOBARD - DIJON



romane, dont seule la crypte subsiste. Le tympan du portail est orné d'un relief du XVIII^e siècle, les statues sont des XVII^e et XVIII^e siècles, les orgues et stalles du XVIII^e siècle.

L'Église Notre-Dame (3) est la plus parfaite expression de style gothique bourguignon. Sa façade est particulièrement originale et une de ses tours est surmontée d'une horloge à jacquemart du XIV^e siècle.

L'Église Saint-Michel (4) (1499-1540) possède la plus harmonieuse façade Renaissance de toutes les églises françaises.

Les Églises Saint-Jean (5) (de pur style flamboyant), Saint-Philibert (6) (du XII^e siècle et terminée au XV^e), sont également dignes d'intérêt.

La Chartreuse de Champmol (7) fut fondée en 1383, par Philippe le Hardi, pour servir de nécropole à sa dynastie. Elle fut détruite en 1793 et seul le portail du XV^e siècle orné de cinq magnifiques statues de Sluter, fut épargné. Le Puits de Moïse est en fait le socle d'un calvaire polychromé exécuté au XIV^e siècle, pour orner le bassin du cloître de Champmol. Moïse qui figure parmi les six grandes statues de prophètes ornant le socle, lui donna son nom.

Le Palais de Justice (8) ancien siège du Parlement de Bourgogne, et une série exceptionnelle de vieux hôtels méritent l'attention. Parmi ces derniers, sont particulièrement remarquables : l'hôtel Liégeart ou Legouz de Gerland (9) 21, rue Vauban; l'hôtel de Vogüe (10) 8, rue de la Chouette; l'hôtel Fyot de Mimeure (11) 23, rue Amiral-Roussin; l'hôtel Morel-Sauvegrain et de Rochefort (12) 52, 54 et 56, rue des Forges; la Maison Milsand (13) 36, rue des Forges; l'hôtel Chambellan (14) 34, rue des Forges; l'hôtel Bouhier de Lantenay (15) 40, rue de la Préfecture; l'hôtel Chartraire de Montigny (16) 39, rue Vannerie; l'hôtel de Brosses (17) 4, place Bossuet.

Le Musée des Beaux-Arts (18) occupe la partie du Palais des Ducs de Bourgogne datant du XIX^e siècle. Créé en 1783, il est un des plus riches de France. Parmi les nombreux chefs-d'œuvres qu'il abrite, on trouve : les tombeaux de Philippe le Hardi, par Jean de Marville, Claus Sluter et Claus de Werve, de Jean Sans Peur et de Marguerite de Bavière, par la Huerta et le Moiturier; deux retables en bois sculpté de la Chartreuse de Champmol de 1391 par Jacques de Baerze; des collections de peintures allant des primitifs italiens aux maîtres de l'art contemporain.

Parmi les plus remarquables, des primitifs flamands (le maître de Flémalle et sa célèbre « Adoration des Bergers »), allemands et suisses (Conrad Witz, le Maître à l'Éillet); des œuvres de maîtres italiens; Luini, Lotto, Véronèse, le Bassan, le Titien, flamands tels Franz Hals, Rubens, et français: Mignard, Chardin, la Tour, Manet, Quentin, Prud'hon, Rouault.

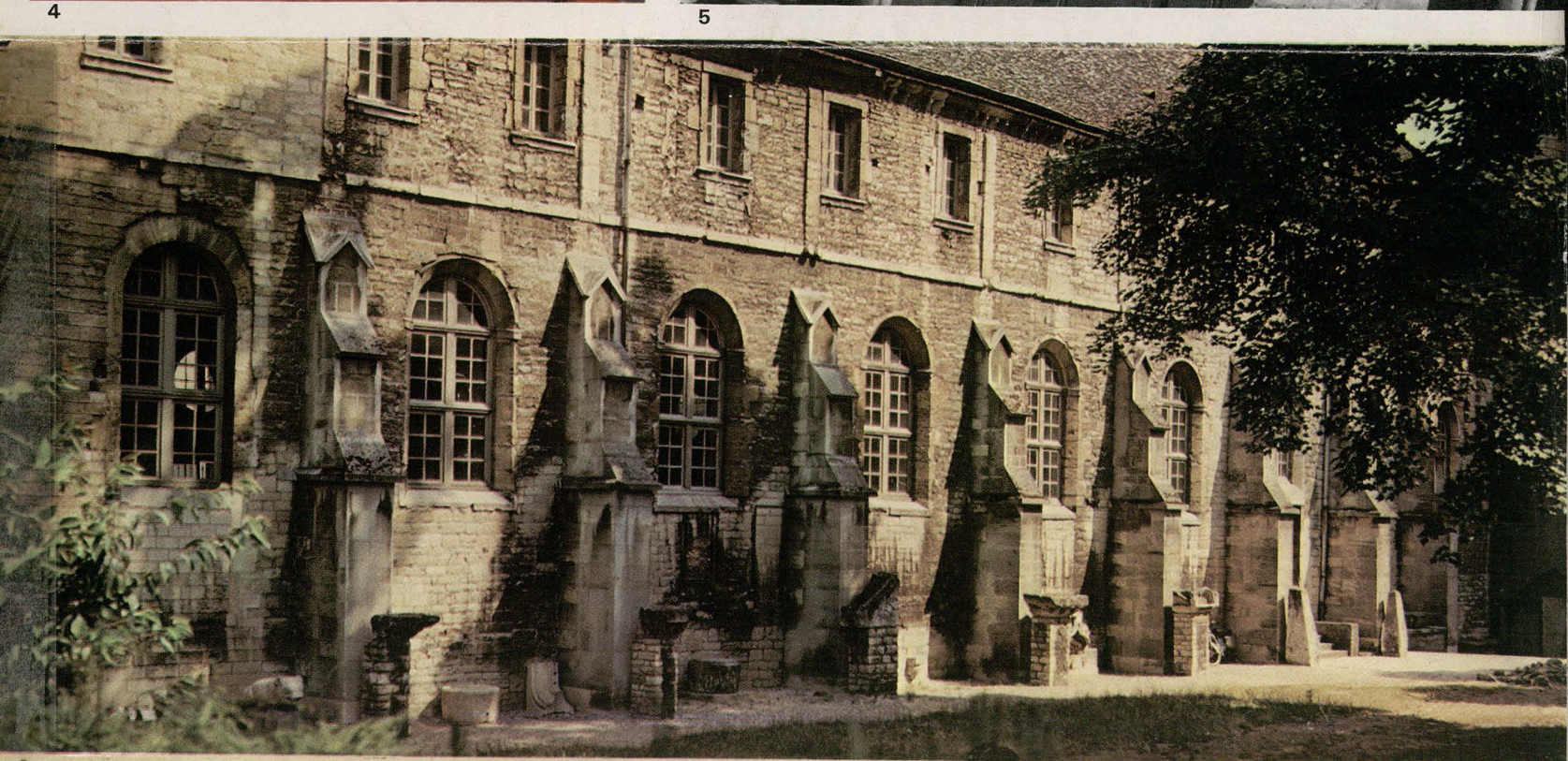
On trouve encore des objets d'art du Moyen-Age, des émaux byzantins, du mobilier Renaissance.

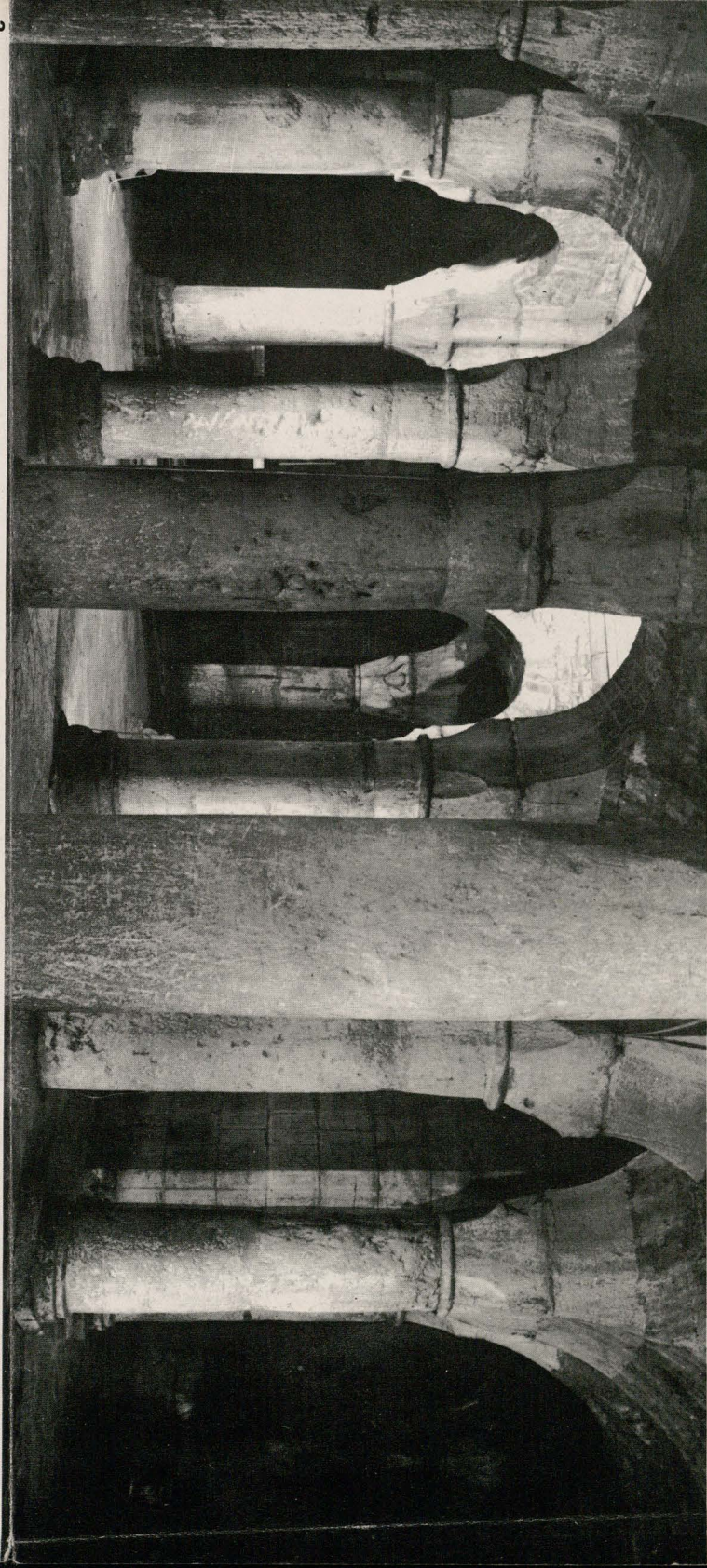
Le musée comporte également un étage consacré à la sculpture, avec des œuvres de Caffieri, Houdon, Rude et Pompon, et une section d'art moderne et contemporain : la donation Granville.

D'autres musées méritent d'être cités, le Musée archéologique (19) (sculptures et objets préhistoriques et gallo-romains, du Moyen Age et de la Renaissance); le Musée Magnin (22) (Toiles de Poussin, David, Gros, Géricault; peintures italiennes et flamandes); le Musée Rude (moulage des principales œuvres de Rude).

Mentionnons la très riche bibliothèque (2600 manuscrits) dans l'ancien collège des Godrans (17^e siècle).

Le Jardin de l'Arquebuse (23). Le Parc de la Colombière (24) et le Square Darcy (25) sont des lieux de promenade fort agréables.





ECHO OBOZU CTK

JAGLIŚKA '79

dh. Komendant i cała reszta wojska - „Alibaba i 36 rozbojników”

dh. Komendant - „Pan na Jagliśkach”

dh. Oboźna - „Ania z Jagliśkiego wzgórza”

dh. Oboźny - „Człowiek z marumru”

Kadra Obozu - „8 wspomnień”

dh. Paweł Nowacki - „Prozę słońca”

dh. Barbara Ślawik - „Wierca żona”

dh. Antoni Ślawik - „Panowie dbajcie o żony”

dh. Andrzej Czajka - „Mistrz kierownicy ucieka”

dh. Marek Kozubek - „Mezryczna na niepokode”

dh. Oboźna, dh. Barbara Ślawik, dh. Louiska Skarżyńska - „Trzy kobiety”

dh. Setkowiak, dh. Nowacki, dh. Kozubek - „Trzej muszkieterowie

Sprawdzanie czystości w namiotach - „Trzęsienie ziemi”

ROK

HARCERSKI

1979/
80

PIERWSZA ZBIÓRKA DRUŻYNY W TYM
ROKU BYŁA 6. IX O godz. 16⁰⁰.

BYŁO UROCZYSTE PRZEKAZANIE ZUCHÓW
DO DRUŻYNY.

NOWE HARCERKI TO: ZLONA KRUPIŃSKA
ELA WIESIOŁOUSKA
DOROTA MIKOŁAJEK.



NA ZBIÓRCIE BYŁO NAS TYLKO 15,
BO WIELE Z NAS PRZEŻYWAŁO JESZCZE
WAKACJE I.... ZROBITO GŁUPSTWO, ŻE
NIE PRZYSZŁO NA ZBIÓRKĘ, ALE CÓŻ.
BAWIĄC SIĘ, WSPOMINAJĄC WAKACJE
I ŚPIEWAJĄC

ROZPOCZĘTYŚMY

NOWY

ROK HARCERSKI!

15-16. IX. - ta data kojarzy się z chwilami odpoczynku,

dobry zabawa i wesołość - czyli z BIAKIEM? Wyruszyliśmy w sobotę. Mieliliśmy (planowo) odjechać z dworca gó. o 15⁴⁵, ale oczywiście się spóźniliśmy. No, już o 16 z minutami „późni-
liśmy” do Kreszanki.

Po wyjściu z pociągu (u przystanku nazwanym papieżem było prawdziwe spotkanie) udaliśmy się w kierunku Bazyliki. Już po paru minutach zasnęliśmy nas ciepła noga, ale z zain-
trygowaniem znowu wybraliśmy się dalej. Do celu dotarliśmy już pod wieżę.
Po rozłożeniu namiotów i zjedzeniu kłosa było opieszale. Wietrzy doszła prędko
nasze wieżowe piwo.

Następnego dnia rano (była to niedziela) po śniadaniu odłożyliśmy się
gra terenowa. Podzieliliśmy się na 3 grupy. Każda grupa miała za zadanie
odszukać ukryty list i wykonać zadania u nich polecenia.

Gdy wróciliśmy po grę na miejsce wyładowania trzeba było
przygotować się do powrotu.

Po apelu wyruszyliśmy w powrotną drogę. ŻEGNAJCIEM BACZYŃSKIE LASY,
ŻEGNAJ GŁOZNA BACZYŃSKA POLANKO!

Do Krakowa wróciliśmy około godziny 18⁰⁰
Pod „sioleńską” na pożegnanie odbyliśmy „Bratnie słowo” i
wróciliśmy się do domów.

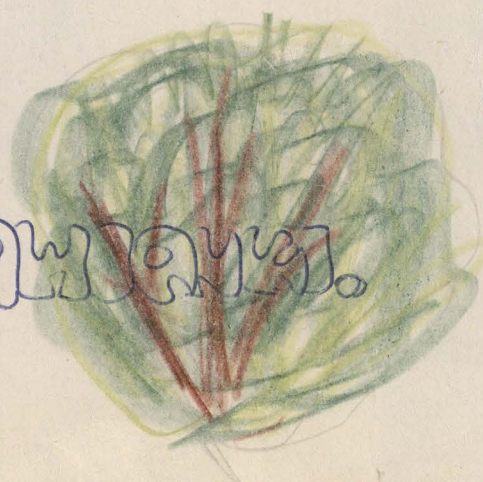
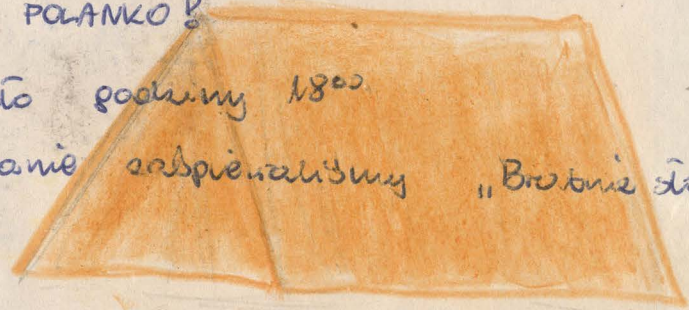
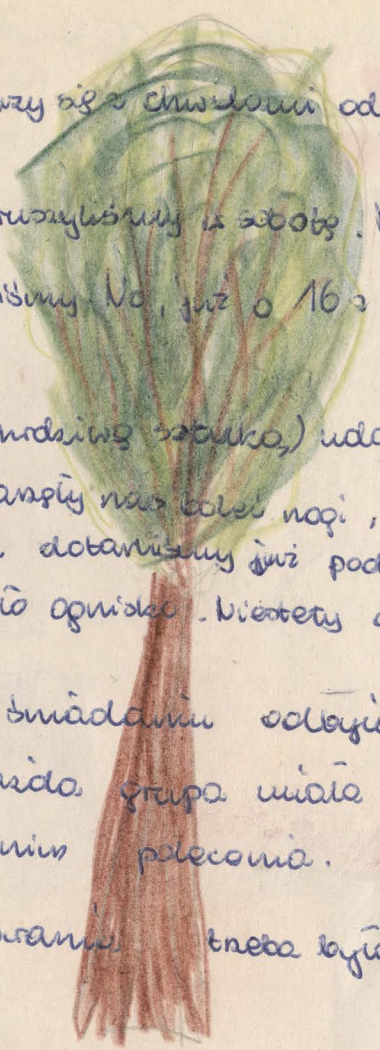
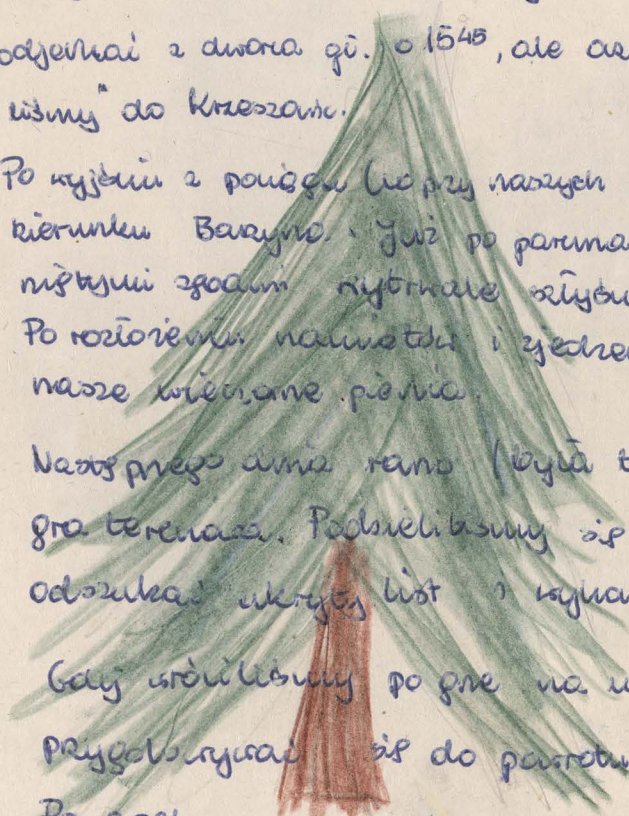
OSTRZYŻY WARTY SIĘ ZWYKŁOŚCI!!!

POCZĄTKI I KUPY

ODBIJAJ

WZROSTAJ!!!

MORAWIANKI

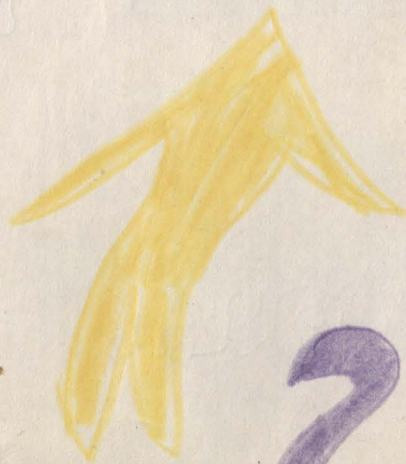
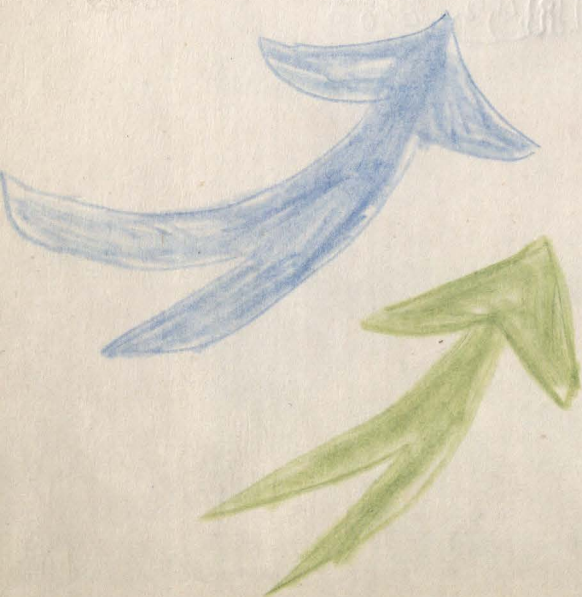


ZASADY

W JAKI SPOSOB CAŁA
GROMADA MARZANIY
USADOWIŁA SIĘ TAK



WYGODNIE NA TYM DRZEWIE??



3.10.79.

CHORĄGWIANE ROZPOCZĘCIE ROKU HARCERSKIEGO.

MIELIŚMY IŚĆ NA DEFILADĘ
ALE O ZGROZO! PRZYŚLEŁO NAS TYLKO
35 OSÓB. NAS Z GROMADY MARZAN
BYŁO "AŻ" 12. ALE NIECH ZAPĘDZA
CI CO NIE BYLI Z NAMI.
WCALE NIE POSZLIŚMY NA DEFILADĘ,
ALE PO KRÓTKIM APELU
POZJECHALIŚMY NA RÓWNIĘ
KRÓTKĄ WYCIECZKĘ.

POSZLIŚMY ALEŻĄ WASZY NGTONA
AZ DO MAGAZYNÓW WODSKAŁYCH

TAM DRUGI STAN ZORGANIZOWAŁ PODCHODY,
A NASZA DRUHNA DRUŻYNOWA PRÓ-
WADZIŁA OGNISKO. BYŁO OKROPNIE
ZIMNO, WIĘC CO DRUGĄ ROSENKĘ WSTAWIA-
LIŚMY ODOGNISKA I TAŃCZYLIŚMY WSZYSTKIE
ZUCHOWE PLĄDY. BYLIŚMY TYLKO W MUNDURACH
I TO GALOWYCH, WIĘC ZMARZLIŚMY OKROPNIE,
ALE DO DOMÓW WRÓCILIŚMY
W DOJKONNAJEYCH HUMORACH





AK

CSA



W TYM ROKU W AKCJI
 BRAŁI UDZIAŁ TYKO
 HARCE RZE ZE
 SZKOŁ ŚRED NICH
 ROBOTY BYŁO
 MNIEJ NIŻ W
 UBIĘTYM, ROKU
 GDYŻ AKCJA BYŁA
 ZAŁOŻONA NA ZNAZ-
 NIE MNIEJSZĄ SKALĘ.



W
N
C
Z

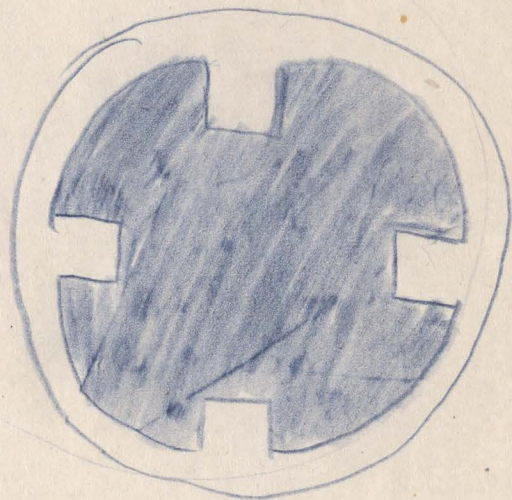


KUJAWIANKI

DRUŻYNY

Z DOBYWAJĄ SPRAWNOŚĆ

NA 4 KOLEJNYCH ZBIÓRKACH ZASTĘPU KUJAWIAŃKI POZNAWAŁY HISTORIĘ CTK, DOWIADYWAŁY SIĘ O NASZYM „MARZANIU” ZASTANAWIAŁY SIĘ NAD PRAWEM I PRZYRZECZENIEM.



TERAZ NA ZBIÓRCE DRUŻYNY W OBECNOŚCI RADY I WSZYSTKICH MARCERK „ZDADA EGZAMIN” ZE ZNAJOMOŚCI OBWZĘDÓW I ZWYCZAJÓW NASZEGO SZCZEPU JEST TAKŻE DLA NICH WIELE NIESPOROZIA-
DZĄ PRZEZ PROBY.

SĄ JUŻ NAPRAWDĘ PIĘTNOPIRAWNYMI MARCERKAMI NASZEJ DRUŻYNY

JLONA KRUPAŃSKA

BASIA SARKUS

DOROTA MIKOŁAJCZYK

ELA WIEŚNIOŁOWSKA

MARYSIA WIECZANIA

